



# RADA NARODOWA

T Y G O D N I K

Rok III

Warszawa, 2 czerwca 1946

Nr 21

TREŚĆ: Polska w nowych granicach — prof. dr St. Leszczycki. Zakres pracy KRN — K. Biskupski. Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą — dr T. Gołębiewski. Komisje osiedleńcze przy radach narodowych na Ziemiach Odzyskanych — A. Spadowska. Wypłaty na rzecz instytucji i organizacji — R. Cz. Z działalności Warszawskiej Powiatowej Rady Narodowej. Ubiegły tydzień przyniósł. Co przynosi Dziennik Ustaw. Komunikat.

Dr LESZCZYCKI STANISŁAW  
Prof. Uniw. Jagiell. — Kraków.

## POLSKA W NOWYCH GRANICACH

(Z okazji referendum)

### I. Uchwały Poczdamskie.

W dniu 2 sierpnia 1945 r. został ogłoszony komunikat oficjalny zawierający uchwały Trzech Mocarstw Sprzymierzonych, powzięte po dwutygodniowych naradach w Poczdamie. Na konferencji poczdamskiej powzięto między innymi uchwały dotyczące nowych granic powojennych Polski, Brzmia one następująco:

„Zgodnie z porozumieniem w sprawie polskiej, osiągniętym na konferencji krymskiej, trzej szefowie Rządów zasięgnęli opinii Polskiego Rządu Jedności Narodowej co do objęcia terytorium na północy i na zachodzie, które Polska ma otrzymać. Prezydent Polski, członkowie Polskiego Rządu Jedności Narodowej zostali przyjęci na konferencji i w pełni przedstawili swoje poglądy. Trzej szefowie rządów stwierdzają raz jeszcze swój pogląd, że ostateczne oznaczenie zachodnich granic Polski musi czekać do załatwienia sprawy pokoju“.

„Trzej szefowie rządów - zgadzają się, że w oczekiwaniu na ostateczne określenie granic zachodnich Polski, byłe niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od Morza Bałtyckiego przez Świnoujście i stąd wzdłuż rzeki Odry do zbiegu jej z zachodnią Nysą i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy Czechosłowackiej, włączając tę część Prus Wschodnich, która nie została oddana pod administrację ZSRR, — zgodnie z porozumieniem, osiągniętym na tejże konferencji, — i włączając obszar byłego wolnego miasta Gdańska, będą pod administracją Państwa Polskiego, i ze względu na to, nie będą uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech“.

Zgodnie więc z uchwałami terytoria położone na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej oraz część Prus Wschodnich zostały przekazane Rządowi Pol-

skiemu. Jakkolwiek ustalone granice mają formalnie charakter tymczasowych, gdyż wymagają jeszcze zatwierdzenia przez Konferencję Pokojową, faktycznie jednak pozwalają na zorganizowanie administracji, życia gospodarczego, politycznego narodu polskiego w ramach niepodległego państwa, co nadaje im cechę trwałości.

Polska przystąpiła do zagospodarowania powyższych obszarów, naogół dość silnie zniszczonych przez działania wojenne. aby je związać w jednorodny organizm polityczny z terytoriami dawnej Polski. W wyniku tej akcji w lutym 1946 r. na ziemiach tych Polacy stanowili większość, wynoszącą około 3 milionów mieszkańców, natomiast liczba Niemców w 9 milionów (w 1939 r.) spadła na niecałe 2 miliony. Ta akcja zagospodarowywania ziem zachodnich trwa nadal, ruch migracyjny jest bardzo żywy, wysiedlanie Niemców zostanie prawdopodobnie ukończony w najbliższych miesiącach. Równolegle z napływem Polaków obejmowane są gospodarstwa rolne, zakłady przemysłowe, odbudowywana komunikacja, uruchamiane warsztaty rzemieślnicze i zakłady handlowe. Przewiduje się, iż w czasie wiosny 1946 r. zostaną obsadzone prawie wszystkie gospodarstwa rolne, tak, że trzeba będzie przystąpić do parcelacji większych majątków państwowych. Setki zakładów przemysłowych jest już uruchomionych, setki innych musi być odbudowanych i wyposażonych. Rozpoczęta jest olbrzymia praca przy odbudowie miast i wsi. To wszystko wymaga nadzwyczajnego wysiłku społeczeństwa, od wyniku bowiem, szybkiego stopienia ziem nowej Polski w jednorodną całość zależy jej niepodległość, rozwój gospodarczy, a tym samym podniesienie stopy życiowej społeczeństwa, i kultury z nią związanej.

WYŁĄCZONO ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI  
MINISTERSTWA  
PRACY I SPRAWY SPOŁECZNYCH

## II. Ustalenie tymczasowych granic.

Na międzynarodowych konferencjach odbytych w 1945 r. w Jałcie (luty) i Poczdamie (sierpień) zostały ustalone przez Rządy Trzech Sprzymierzonych nowe granice Polski. Terytorium objęte nimi zostało przekazane Rządowi polskiemu. Granice te obecnie przebiegają w sposób następujący:

a) *granica wschodnia.* Już w lipcu 1944 r. podjął Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego rozmowy w Moskwie na temat granic Polski w związku z stosunkami narodowościowymi. Granica wschodnia została ustalona na konferencji w Jałcie, bez udziału przedstawicieli Rządu R. P.. Ostateczna umowa w sprawie granicy polsko - radzieckiej została podpisana przez przedstawicieli obu rządów w Moskwie w dniu 16. VIII, 1945 r., przy czym granica została wykreślona na mapie w podziale 1:500.000. Umowa została ratyfikowana w grudniu 1945 r. przez oba państwa. Granica ta jest obecnie wyznaczana w terenie przez delimitacyjną komisję polsko - radziecką. Zgodnie z uprawnieniami, komisja delimitacyjna może przeprowadzić szereg poprawek w przebiegu granicy podanym poniżej.

Granica biegnie od źródeł Sanu, środkiem jego koryta aż do punktu położonego ok. 2 km na pd. od Soliny, stąd na płn. wsch. łukiem przez Ustianową, Niżankowice, Medykę, do rzeki Sołokija pod Ostobużem, pozostawiając po stronie polskiej Wielkie Oczy, Horyniec, i Uhmów, po stronie zaś radzieckiej Krakowiec, Niemirów i Rawę Ruską.

Dalej granica biegnie rzeką Sołokija do jej ujścia do Bugu pod Krystynopolem, a stąd Bugiem aż do punktu oddalonego o 1,5 km od Niemirowa, do dawnej granicy powiatu bielskiego. Od Niemirowa granica biegnie łukiem początkowo na płn. wsch. do puszczy Białowieskiej, którą przecina na dwie części wzdłuż przecinki leśnej, oddalonej o 4 km na wsch., od miejscowości Bałowieża. Pozostawia po stronie polskiej: Park Narodowy oraz rezerwaty żubrów, tarpanów i łosi. Dalej na płn. granica biegnie ku Suwalszczyźnie, dochodząc do dawnej granicy polsko - litewskiej pod wsią Ustroń. Granica ta pozostawia po stronie polskiej miejscowości: Jałówka, Krynki, Kuźnica, Nówy Dwór, po stronie zaś radzieckiej Odelsk, Łososna, Hołynka.

Od Ustroń granica biegnie zgodnie z dawną polsko - litewską aż do jej zbiegu z dawną granicą polsko - niemiecką na pld. od jeziora Wysztyńckiego.

b) *Granica północna.* Na obszarze dawnych Prus Wschodnich granica została uchwalona na konferencji w Poczdamie, a następnie podpisana przez przedstawicieli rządów polskiego i radzieckiego w Moskwie. Wymaga ona jeszcze zatwierdzenia przez Konferencję Pokojową oraz wyznaczenia w terenie przez komisję delimitacyjną.

Granica biegnie równoleżnikowo od zbiegu dawnych trzech granic na Suwalszczyźnie (Polska, Niemcy, Litwa), przez miasto Nordenbork do Zalewu Wiślanego, do punktu położonego o ok. 2 km. na płn. od miejscowości St. Pasłek (Alt Passarge) w ten sposób, że po stronie Polski pozostaje Góldap, Klinberg, Quehnm, Tiefensee, Waltersdorf i St. Pasłek (Alt Passarge), po stronie zaś radzieckiej Hardteck, Węgobork (Angerapp), Gierdawy (Gerdaun), Ilawka (Preuss. Eylau), Dexen, Cynty

(Zinten), Deutsche Thierau i Św. Siekierka (Heiligenbeil). — Granica przecina Zalew Wiślany i mierzeję między miejscowościami Neukrug a Normeln.

Dalszy odcinek granicy północnej tworzy wybrzeże morza Bałtyckiego. Składa się na niego Zalew Wiślany wraz z mierzeją (120 km), wybrzeże Gdańskie (85 km), dawne wybrzeże polskie (140 km), wybrzeże Pomorza Zachodniego po cieśninę Dievenow (245 km), wyspa Wolin (135 km), część wyspy Uznam (36 km) oraz zalew Szczeciński (76 km). — razem 857 km. Długość wybrzeża polskiego liczona w linii prostej (mierzeja Wiślana, wybrzeże Gdańskie, dawne wybrzeże polskie (bez Helu), wybrzeże Pomorskie i płn. wybrzeże wyspy Wolin i część wyspy Uznam po kąpielisko (Altbeck) wynosi łącznie 496 km.

c) *Granica zachodnia.* Jak wspomniano na konferencji w Poczdamie podpisana została granica zachodnia. Na mocy powyższej uchwały wojsko polskie obsadziło prawy brzeg Odry i Nysy. Odcinek na zachód od Odry między Gryfinem, Szczecinem i Świnioujściem został ustalony na konferencji w Berlinie i Świeciu w dniu 19. IX 1945 r. przez przedstawicieli Rządu polskiego i władz okupacyjnych radzieckich. Granica ta została obsadzona w terminie w dniach 4 — 8 października 1945 r., tym samym utworzony został nowy powiat Welecki na zach. brzegu Odry.

Granica polsko niemiecka biegnie obecnie od wybrzeży wyspy Uzna od punktu położonego o 1,5 km na wsch. od kąpieliska Altbeck na południe, wzdłuż kanału (Torf — Kanal) przez zalew Szczeciński do zatoki Warpniańskiej (jeziro Ostrów), pozostawiając po stronie polskiej małą wysepkę Kahleberg (0,1 km<sup>2</sup>). Granica ta biegnie dalej potokiem Becke przez jeziora: Myślborz (Mutzelberg) i Schlossee na pld. wsch. docierając koło Gryfina do Odry.

Od Gryfina granica biegnie wzdłuż Odry, a następnie wzdłuż Nysy, aż do granicy czeskiej. Ponieważ posterunki polskie ustawione są na prawym brzegu Odry i Nysy, siłą rzeczy granicą obecnie biegnie korytem rzek, przecinając szereg miast i osiedli (np. Kostrzyń, Słubice, Gubin, Zasiaki, Zgorzelec), urzędzeń komunikacyjnych, pozostawiając po stronie niemieckiej prawie wszystkie urządzenia portowe. — Na skutek prowadzenia granicy wzdłuż biegu Nysy do Polski włączona została część Saksonii, tzw. okręg Żytawski, o powierzchni 146 km<sup>2</sup>.

d) *Granica południowa.* Konferencje polsko - czechosłowackie odbyte w lipcu 1945 w Moskwie oraz w lutym 1946 w Pradze w sprawie granicy Polski i Czechosłowacji nie dały dotąd pozytywnych rezultatów. Dlatego, obowiązują obecnie granice z 1938 r.; dawna niemiecko-czeska na obszarze Śląska Dolnego i Górnego oraz polsko - czechosłowacka na obszarze dawnej Polski.

## III. Charakterystyka obecnych granic.

Pomiary wykonane na mapach 1:300.000 dają się ująć w następujące zestawienie:

1. <i>Granica wschodnia:</i>	1090 km
w tym odcinek południowy:	
(źródła Sanu — Bug)	300 „
odcinek środkowy (Bug)	460 „
odcinek północny (od Bugu do zbiegu 3 granic na Suwalszczyźnie)	330 „

D 114/15/21/22

25

2. <i>Granica północna:</i>	698	„
w tym na obszarze dawnych Prus Wschodnich	195	„
przez zalew Wiślany	7	„
granica morska	496	„
3. <i>Granica zachodnia:</i>	426	„
w tym (od Świnioujścia do Odry k. Gryfinu)	66	„
Odra	180	„
Nysa	180	„
4. <i>Granica południowa:</i>	1 346	„
W tym odcinek Dolny Śląsk	436	„
Górny „	260	„
„Zaolzie”	100	„
dawna granica polsko - czeska	550	„

Razem długość granic wynosi 3560 km, natomiast 5529 km w 1938 r., a zatem granice obecnie skróciły się o 1969 km, czyli 35,4% w stosunku do granic 1938 r. Na 1 km granicy obecnie wypada ok. 110 km<sup>2</sup>, dawniej zaś wypadało ok. 70 km<sup>2</sup>, współczynnik więc „zwartości” terytorium poprawił się o 57%.

Pod względem politycznym zaszły również duże zmiany, o czym świadczy następujące zestawienie: w 1938 r. Polska miała 7 sąsiadów, obecnie ma ich tylko trzech:

Granice Polski:	w 1938 r.		w 1945 r.		
	razem	5529 km	100%	3560 km	100%
z Niemcami	1912	34,5	426	12,0	
„ ZSRR	1412	25,5	1292	36,2	
„ Czechosłowacja	984	17,8	1346	37,8	
„ Litwą	507	9,2	—	—	
„ Rumunią	347	6,3	—	—	
„ Gdańskiem	121	2,2	—	—	
„ Łotwą	106	2,0	—	—	
morska	140	2,5	496	14,0	

Z tabeli wynika, iż granica z Niemcami zmniejszyła się ok. 4,5 razy, natomiast granica morska jest obecnie 5,5 razy dłuższa. Granice współczesne w dużej mierze mają charakter granic naturalnych. Długości poszczególnych granic są następujące:

morskie	523 km	14,7%
rzeczne	980 „	27,6%
górskie	1203 „	34,5%
sztuczne	860 „	24,2%

Niewątpliwie najlepsze są granice morskie, za dobre również uważane są granice górskie. Co do granic rzecznych — zdania są podzielone. Jej dodatnimi cechami jest: łatwość pilnowania, wyraźny bieg w terenie, rozdział interesów gospodarczych poszczególnych osiedli wiejskich (nad rzekami szerszymi). Do ujemnych cech należą trudności komunikacyjne na rzekach żeglownych, energetyczne, administracja urządzeniami komunikacyjno-zabezpieczającymi, skupienia miast po obu stronach rzeki oraz wsi nad rzekami wąskimi itp. — Za najmniej korzystne uważane są granice sztuczne, tych obecnie Polska ma mało, bo 24,2%.

Należy więc stwierdzić, iż obecne granice Polski są lepsze niż były w 1938 r., ponieważ: 1) są znacznie krótsze, 2) szczególnie krótka jest granica z Niemcami, 3) znacznie dłuższa niż poprzednio jest granica morska, 4) stosunkowo duży odcinek (34,5%) wypada na granice górskie.

#### IV. Wielkość terytorium Polski współczesnej.

W 1938 r. powierzchnia Polski liczyła 386.634 km<sup>2</sup>. Zgodnie z umową polsko - radziecką zawartą w Moskwie Polska odstąpiła dla ZSRR (republik: Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej) obszar 180.143 km<sup>2</sup>, zamięszkały przeważnie przez ludność nie-polską, co stanowiło 46,3% ówczesnego terytorium. Przy Polsce pozostało 208.491 km<sup>2</sup> czyli 53,7% dawnego obszaru.

Na skutek konferencji w Poczdamie zostały objęte przez Państwo Polskie następujące obszary:

Gdańsk	1893 km <sup>2</sup>
Część dawnych Prus Wsch.	23655 „
Śląsk Górny i Dolny	34816 „
Okręg Żytawski	146 „
Powiat Welecki oraz wyspy	—
Wolin i Uznam (część)	658 „
Pomorze Zach. wraz z częścią t. zw. pogranicza poznańskiego)	30335 „
Ziemia Lubelska (j. w.)	11350 „
razem	102853 km <sup>2</sup>

Dzięki włączeniu powyższych obszarów powierzchnia Polski współczesnej wzrosła o 26,4% i liczy 311.344 km<sup>2</sup>. W ostatecznym jednak efekcie jest ona mniejsza o 77.290 km<sup>2</sup>, czyli o 19,8%. Obszary byłych ziem niemieckich stanowiły dla Polski przyrost 25,9%, a stratę dla Niemiec 21,3%. Strata więc dla Niemiec jest stosunkowo mniejsza.

#### V. Charakterystyka terytorium Polski.

a) *Zwartość terytorium.* Polska obecna posiada jednolite, bardziej zwarte, zbliżone do koła terytorium, wskaźnikiem tego jest tzw. rozwinięcie granic, które poprzednio określano wartością 2,25, a obecnie wynosi 1,80. O zwartości świadczy również fakt, iż powierzchnia państwa zmalała o 19,8%; natomiast granice skurczyły się o 35,4% czyli prawie dwa razy.

b) *Przesunięcie Polski na zachód.* Polska została przesunięta na zachód, świadczą o tym następujące dane:

	1938 r. (wg. Małego Rocznika Statystycznego)	1945 (obliczenia własne wg. mapy 1:300.000)
punkt najbardziej wysunięty na półn.	55°51'	54°50'
j. w. na połudn.	47°44'	54°50'
j. w. na zach.	15°47'	14°08'
j. w. na wsch.	28°22'	24°19'
rozpiętość ppłd	8°07' (903 km)	5°49' (610 km)
rozpiętość zach-wsch.	12°35' (864 km)	10°11' (720 km)
średnia szerokość geogr.	51°47'	51°56'
średnia długość geogr.	22°04'	19°13'

Środek geometryczny Polski, który znajdował się 13 km na pd. wsch. od Żelechowa (w powiecie Garwolińskim), a 81 km na pd. wsch. od Warszawy przesunął się o 2 km na pd. od Parczewa, czyli 20 km na pn. zach. od Łodzi. — Wskutek zmian granicznych Polska przesunęła się na zachód o 197 km. Znacznie zmalała rozpiętość równoleżnikowa, która obecnie jest mniejsza niż południkowa.

## VI Polska Państwem Nadbałtyckim.

Nowa Polska prawie całkowicie pokrywa się z dorzeczem Odry i Wisły. Powierzchnia dorzecza Odry wynosi 118,611 km<sup>2</sup>, dorzecze zaś Wisły 198,510 km<sup>2</sup>, razem oba dorzecza obejmują 317,121 km<sup>2</sup>, a więc zaledwie o 5,777 km<sup>2</sup> przekraczają granicę nowej Polski. Odra, podobnie jak Wisła, ma asymetrycznie rozwinięte dorzecze, jej prawostronne dopływy obejmują 70% całkowitego dorzecza. Dopływy te blisko przysuwają się do dopływów Wisły, niskie wododziały pozwalają na budowę kanałów, toteż w dolnym biegu obie rzeki połączone są kanałem Bydgoskim, natomiast w górnym brakuje około 40 km do połączenia kanału Kłodnickiego z uregulowaną Przemszą. Fakty te świadczą o dobrym powiązaniu hydrograficznym całości ziem polskich, spójnie tę można jeszcze zacieśnić przez rozbudowanie odpowiedniej sieci wodnej.

Europejski dział wodny między morzami północnymi a południowymi pozostał poza granicami Polski, dlatego prawie cała powierzchnia odwadniana jest do morza Bałtyckiego. Polska współczesna jest więc krajem nadbałtyckim, powoduje to zanik jednej z dawniej jej przypisywanych cech tzw. przejściowości, wielokrotnie dyskutowanej w literaturze geograficznej. Polska szeroko jest oparta o wybrzeże Bałtyku. Obok wielkich portów jak Gdańsk, Gdynia i Szczecin, posiada kilka mniejszych, jak Elbląg, Ustka, Dyrłów, Kołobrzeg i Świnoujście oraz kilkadziesiąt portów rybackich.

Za dodatnią cechą należy uznać jednolitą pod względem politycznym całość zapleczy z wybrzeżem i portami.

Obszar dorzecza Wisły i Odry wykreśla naturalnie zaplecze dla portów położonych przy ich ujściu, zaplecza te pokrywają się prawie całkowicie ze współczesnym terytorium państwa. Zniknęły paradoksalne bariery polityczne Prus Wschodnich i Pomorza, zniknął „korek polityczny”, jakim było Wolne Miasto Gdańsk. Polska stała się państwem morskim, nadbałtyckim.

## VII. Ukształtowanie morfologiczne i krajobrazu Polski.

Przez terytorium Polski biegnie sześć równoleżnikowych pasów morfologicznych, mniej więcej odpowiadających budowie Europy Zachodniej, rozszerzających się nieco ku wschodowi, zgodnie z rozszerzaniem się pnia kontynentu. Pod względem krajobrazowym nie tylko różnią się one wybitnie od siebie, lecz także w obrębie poszczególnych pasów różnice izjonomiczne są dość znaczne. Można je scharakteryzować w sposób następujący:

a) *Wybrzeże Bałtyckie* jest płaskie, piaszczyste, w niektórych miejscach klifowe, t. zn. opadające stromą ścianą ku morzu. Nie jest silnie rozcięte, przeciwnie, prądy płynące od zachodu ciągle go wyrównują, usypując mierzeje i odcinając zalewy. Dla komunikacji nie jest zbyt korzystne. Wybrzeże pokrywają piaski (wydmy), pastwiska, lub rzadki las. Od Pojezierza wyróżnia się wybrzeże nieco łagodniejszym klimatem (chłodniejsze lato, cieplejsza zima). Na wybrzeżu skupia się w portach handel, komunikacja morska i przybrzeżna, przemysł oraz rybołówstwo. Ponadto wybrzeże posiada znaczenie w gospodarce uzdrowiskowo-turystycznej.

b) *Pojezierze pomorskie i mazurskie* jest silnie zróżnicowane pod względem krajobrazowym. Zbudowane jest z utworów lodowcowych; wały moren ciągną się nieregularnie w pasach mniej-więcej równoległych do wybrzeża. Miejscami tworzą one pagórki, wyniesione do 300 m n.p.m. (Wieżyca 331 m). Pagórki morenowe mają na ogół grzbiety łagodne i suche, przeważnie zajęte przez rolę i osadnictwo, stoki zaś strome porośnięte lasem, dna zaś dolin i kotlin wypełnione jeziorami oraz terenami podmokłymi, porośniętymi lasem albo wykorzystanymi jako łąki i pastwiska. Jeziora leżące na różnej wysokości połączone są ze sobą zawiłą siatką potoków, część z nich jest uregulowana i tworzy system sieci wodnej dla mniejszych łodzi.

c) *Niż* wypełnia największą część terytorium polskiego; przez nizinę płyną krętym biegiem rzeki ku Bałtykowi, zbierając liczne dopływy. Teren jest na ogół dość płaski, pokryty utworami polodowcowymi, złożonymi z glin, piasków itp.; wysokości względne dochodzą zaledwie do 100 m. Sądząc z krajobrazu stosunkowo wiele dochowało się tu znacznych kompleksów leśnych a zwłaszcza w jego zachodniej części.

Na zachodzie rozciągają się tzw. bagna Nadodrzańskie; niewątpliwie przyczyniły się one do powstrzymania na tym odcinku ekspansji Niemców ku wschodowi. Niż spojony jest w jedną całość siecią rzeczna. Pozostałością jej dawnych dziejów są szerokie równoleżnikowe pradoliny dawnych rzek, skierowane ku zachodowi, a nie na północ; ożywiają one dość monotony krajobraz niżu.

d) *Wyżyny*. Na południe od niżu, przez środkową Polskę ciągnie się pas wyżyn. Są one przeważnie zbudowane jako płyty wapienno-kredowe, w niektórych miejscach posiadają wyniesione ponad powierzchnię wyraźne krawędzie, progi, np. Wyżyna Śląska, Jura Krakowska, Wyżyna Lubelska itd.; predysponowane są one budową geologiczną. Progi te przyczyniają się do urozmaicenia krajobrazu, zwłaszcza iż w płycie rzeki rzeźbią głębokie i wąskie doliny, rozcinają krawędź, odcinając jej człony i preparując ostańce, np. Jura Krakowska. Próg płyty jurajskiej był elementem dzielącym Śląsk od Małopolski Zachodniej, utrudniającym ich powiązanie komunikacyjne, można go więc traktować jako naturalny pas izolacyjny.

Najbardziej urozmaicona jest wyżyna Małopolska, posiadająca szczątki gór waryscyjskich (Łysogóry) oraz zagłębienia, jak np. kotlina Nidy lub Pilicy. Wyżyny środkowo - polskie w części południowej pokrywa less, dlatego obszary te, z natury bezleśne, były od najdawniejszych czasów zamieszkałe, a do dziś dnia stanowią najżyźniejsze gleby w Polsce (Sandomierskie). W połud. zach. części wyżyny Małopolskiej i Śląskiej znajduje się bogate w węgiel oraz rudy cynkowe zagłębienie Śląsko - Dąbrowskie. Bogactwa mineralne choć nie tak wielkie, znajdują się również we wschodniej części wyżyny Małopolskiej, nad Kamienną. Połud. zach. część wyżyny Śląsko - Małopolskiej stanowi obszar najgęściej zaludniony w Polsce; obok rolnictwa rozwija się tu najintensywniej przemysł.

e) *Niziny podgórskie* oddzielają wyżynę od Karpat. Nizina Nadwiślańska rozszerza się ku

wschodowi, zajmując przy ujściu Sanu rozległe przestrzenie. Wypełniona jest ona żwirami rzek karpackich, piaskami i glinami. Przeważa tu również krajobraz rolniczy. Las utrzymał się w większych kompleksach głównie na wydmowych obszarach piaszczystych (jakkolwiek nie brak lasów podmokłych, np. puszcza Niepołomska). Łąki i pastwiska pokrywają tereny podmokłe. Gospodarstwo nizina związana jest ze Śląskiem, Krakowem oraz miastami leżącymi w Karpatach. — Dolny Śląsk ma charakter zwolna wznoszącego się pogórza, wypełniają go gliny i piaski, naogół urodzajne, pozwalające na intensywną gospodarkę rolną. Obok jednak rolnictwa, dzięki różnorodnym i bogatym surowcom mineralnym, rozwinął się tu bardzo silnie przemysł, tworząc tzw. dolno - śląski okręg przemysłowy.

1) *Karpaty i Sudety*. Masyw górski Karpat, odchylony nieco ku pd. wsch. zamyka ziemię polskie od południa. Polskie Karpaty obejmują Beskidy Zachodnie, Niskie oraz część Bieszczadów. Odrębną jednostkę stanowią Tatry, wyróżniające się od Beskidów swym charakterem wysokogórskim. Wysokości grzbietów karpackich dochodzą do 1800 m., w Tatrach do 2600 m. Podkarpacie, doliny oraz kotliny, sięgające wysokości 1000 m., mają krajobraz rolniczy, wyżej pola wypierane są przez łąki i las, rosnący zwarcie na stokach górskich. Najwyższa część, grzbiety ponad lasem (ponad 1500 m) pokrywają łąki wysokogórskie, tzw. hale. Predysponują one gospodarke pasterską w Karpatach. Do warunków fizjograficznych dostosowane jest życie gospodarcze. Skupia się ono na Podkarpaciu, w dolinach i kotlinach śródgórskich, gdzie obok rolnictwa rozwija się również przemysł. W samych górach gospodarka leśna i pasterska jest ekstensywna, poza tym pewną rolę odgrywa tu ruch uzdrowiskowoturystyczny. — Sudety, jakkolwiek różnią się budową geologiczną (zawierając więcej skał krystalicznych), mają naogół krajobraz zbliżony do karpackiego. Dzieli się one na szereg pasm j. np. Jesioniki, Góry Orlickie, Kłockie, Karkonosze, Izerskie, Łużyckie i td. Najwyższe szczyty przekraczają w Karkonoszach 1600 m. Również i tu występują wyraźne piętna krajobrazowe związane z roślinnością. U podnóża, doliny i kotliny skupiają ludność, prowadząc intensywną gospodarkę rolną i rzemieślniczą, góry zaś same warunkują gospodarke ekstensywną, leśną, pasterską i turystyczną. Z punktu widzenia geopolitycznego na uwagę zasługuje fakt, mocnego oparcia południowych rubieży Polski o Sudety i Karpaty.

Równoleżnikowe pasy fizjograficzne predysponują ruch komunikacyjny z zachodu na wschód. przy równoczesnym pewnym utrudnieniu przejścia z południa na północ. Zróżnicowana budowa morfologiczna nie jest elementem łączącym, lecz przeciwnie, podkreśla odrębność członków o różnych cechach krajobrazowych i różnej gospodarce. Części te są jednak z sobą związane siecią rzeczną, dlatego też tworzą pewien harmonijny, uzupełniający się zespół geograficzny.

#### VIII. Bilans strat i zysków związanych ze zmianą granic.

W dniu 14 lutego 1946 r. przeprowadzony został pierwszy po wojnie spis ludności, który wykazał, że jest 23.911.000 mieszkańców. W tym ok.

2 miliony wypadło na Niemców, dotąd nie wysiedlonych z Ziemi Odzyskanych. Polska musi się jeszcze liczyć z poważnym napływem ludności, gdyż ze Z. S. R. R. na 1.366.592 osób zarejestrowanych do przesiedlenia do Polski, powróciło do dnia 1. X. 1945 r. — 623.356 osób. Równocześnie w państwach zachodnio-europejskich czeka na powrót do Polski ok. 1 milion obywateli. Można spodziewać się, że również z poza Europy powróci pewna liczba Polaków, w sumie winno to dać ok. 24 milionów mieszkańców narodowości polskiej.

Na skutek zmian granicznych przestał istnieć problem obcych narodowości, obecnie mniejszości są oceniane na ok. 200.000 osób, (poza Niemcami), czyli mniej niż ok. 1% ogółu zaludnienia. Polska współczesna przekształciła się z państwa narodowościowego na państwo narodowe.

Przesunięcie Polski na zachód odbije się zasadniczo na życiu gospodarczym państwa, rozmaicie w różnych jego dziedzinach. Przyznanie Polsce całego Śląska czyni z Polski jednego z głównych producentów węgla w Europie, tym samym pozwala Polsce odegrać poważniejszą rolę w handlu zagranicznym. Według obliczeń A. Bolewskiego możliwości produkcyjne Polski w zakresie węgla kamiennego wzrosną o 66%, rud i kruszców metali o 70%, surowców ceramicznych, szklarskich, skał drogowych i budowlanych o 300%. Obniży się natomiast produkcja soli o 10%, ropy naftowej o 75%. Polska pozbawiona zostaje całkowicie złóż soli potasowych.

Poważne zmiany zajdą również w gospodarce rolnej, powierzchnia użytków rolnych spadnie o 14%, gruntów ornych o 10%. Na skutek tego zmniejszą się możliwości produkcyjne w pszenicy 25%, życie 7%, ziemniakach 5%. Wzrośnie uprawa buraka cukrowego o 70%. Polska została pozbawiona żyznych ziem Podola i Wołynia, otrzymała natomiast ziemie zachodnie wymagające intensywnej gospodarki rolnej. Dlatego, aby zachować konsumpcję na wysokości przedwojennej, musi nie tylko utrzymać wysoką intensywność gospodarki na ziemiach zachodnich, lecz również dążyć do podniesienia wydajności rolnej na obszarze całego państwa. Nakłada to na sfery gospodarczo - rolnicze wielką pracę.

Polowy morskie mogą wzrosnąć co najmniej dwukrotnie. Natomiast spadła powierzchnia leśna o 20%, nakazuje to w Polsce bardzo oszczędną gospodarke drzewem.

Rozbudowany przemysł na ziemiach zachodnich spowoduje wzrost zatrudnienia w przemyśle o 1/3 w stosunku do lat przedwojennych, co odbije się zasadniczo na strukturze zawodowej ludności. Wcielenie całego Śląska do Polski pozwala na racjonalny jego rozwój.

Ziemie zachodnie są znacznie lepiej zagospodarowane i uzbrojone pod względem technicznym, niż odstąpione ziemie wschodnie: liczba dróg bitych i kolejowych wzrosła o ok. 60%, zdolność przeładunkowa portów morskich przeszło dwukrotnie, a zdolność żeglugi śródlądowej ośmiokrotnie. Wzmocnia się też wyposażenie Polski w energię elektryczną o 80%. To wszystko wzmocnia również udział Polski w handlu zagranicznym. — Według oficjalnych danych Ministerstwa Przemysłu Polska traci ok. 3 miliardów złotych zainwestowanego kapitału na ziemiach wschodnich,

a zyskuje na ziemiach zachodnich majątek wartości ok. 9 miliardów złotych.

Zestawiając w końcowym bilansie dane demograficzne, gospodarcze, komunikacyjne i geopolityczne musi się stwierdzić, iż przesunięcie Polski na zachód daje bilans dodatni, a państwo w obecnych granicach może się w przyszłości pomyślnie rozwijać; o ile tylko potrafi utrzymać właściwą politykę i gospodarkę. Zasadnicze wytyczne dostarcza nam nie tylko struktura społeczna, gospodarcza i polityczna państwa, lecz również jego położenie w Europie oraz rola jaką Polska może odegrać wśród innych państw na świecie.

#### IX. Znaczenie Ziemi Odzyskanych dla Polski.

Dzięki odzyskaniu ziem na zachodzie i północy Polska może być *samodzielnym państwem, zdrowym organizmem politycznym w Europie*. Pomyślnie rozwijać się może przede wszystkim w oparciu o państwa słowiańskie oraz przez współpracę z państwami należącymi do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Niewątpliwie tego rodzaju polityka Polski przyczyni się do utrwalenia pokoju w Europie.

Podstawowym zadaniem niepodległej Polski jest niewątpliwie *obrona przed agresją niemiecką*. Pozbawienie Niemiec wschodniej części terytorium przyczyni się do *obniżenia ich potencjału państwowego. Pozbawienie bogactw naturalnych Śląska, Odry i Szczecina, wysiedlenie Niemców z terenów położonych na wschód od Odry wpłynie niewątpliwie ujemnie i hamująco na odradzanie się ich po obecnej wojnie. Zniszczenia wojenne pozostałych części, trudności aprowizacyjne, silne zagęszczenie ludności* muszą wpłynąć *deprymująco* na społeczeństwo niemieckie, co może odbić się na przyroście *naturalnym ludności*, powodującym czasem zmniejszenie się liczebności społeczeństwa. Z tych względów jedynym skutecznym czynnikiem utrudniającym przyszłe agresje Niemiec jest *odebranie im ziem nadodrzańskich* i oddanie z powrotem Polsce. Ma to kolosalne znaczenie dla bezpieczeństwa pokoju w Europie, a Słowiańszczyzny w szczególności.

Oddanie Polsce *ziem nadodrzańskich* będzie dostatecznym powodem do chęci *odwetu* ze strony Niemiec, do długotrwałej, śmiertelnej nienawiści Niemców do Polaków, dlatego Polska musi się z tym stale liczyć, że Niemcy będą dążyć wszystkimi swymi siłami do ponownego zawładnięcia ziemiami utraconymi, skąd już łatwo rozpoczną swe długotrwałe parcie na wschód. *Puszczenie Niemców na Odrę* lub *na wschodni (prawy) brzeg Odry* stwarza z powrotem niebezpieczeństwo agresji niemieckiej, dlatego w interesie Polski i całej Słowiańszczyzny jest niedopuszczenie Niemiec do Odry.

Granica poprowadzona wzdłuż Odry i Nisy jest praktycznie *najkrótszą granicą między Polską a Niemcami*, tym samym najłatwiejsza stosunkowo do obrony i kontroli. Granica ta ma więc znaczenie strategiczne nie tylko dla Polski ale także dla *całej Słowiańszczyzny*. Zachodnia granica Polski, a zarazem Słowiańszczyzny biegnie dalej na południe granicą czesko-niemiecką, grzbietem Sudetów, Rudaw i Czeskiego Lasu, dzięki temu powstaje wspólny wał obronny, oparty o naturalne granice. Ta wspólna granica chroni niepodległość zarówno Polski jak i Czechosłowacji, wyeli-

minowany bowiem został niebezpieczny *klin niemiecki Sudetów i Śląska*, wbity głęboko między dwa państwa słowiańskie. Znaczenie geopolityczne posiada również likwidacja *eksklawy Prus Wschodnich*. Niemcy tracą bazę [dla ekspansji na wschód, do państw bałtyckich, w ten sposób położony został kres agresji niemieckiej celem zdobycia panowania nad Bałtykiem i przekształcenia go na wewnętrzne morze niemieckie. Likwidacja Prus Wschodnich usuwa niebezpieczeństwo niemieckiej ekspansji na wschód, zabezpiecza nie tylko Polskę, ale również ZSRR.

*Likwidacja Wolnego Miasta Gdańska* usuwa paradoksalną sytuację z punktu widzenia geopolitycznego „zakorkowania niemieckim korkiem“ ujścia Wisły, odcięcia jej całego dorzecza zamieszkałego przez Polaków, usuwa kontrolę niemiecką nad handlem i życiem gospodarczym Polski. Gdańsk w ramach Polski nie tylko uzyskuje naturalne zaplecze jakim jest dla niego dorzecze Wisły, ale pozwala na wykorzystanie go również przez inne państwa, a zwłaszcza Czechosłowację. Podobną rolę może nawet w daleko silniejszym stopniu będzie spełniał Szczecin, jako port obsługujący potrzeby Polski, Czechosłowacji oraz innych państw.

Przyłączenie ziem odzyskanych do Polski jest *rekompensatą za straty*, jakie w czasie wojny poniosła Polska. *Zniszczenie kraju* było prowadzone przez Niemców z bezwzględnością i systematycznością, straty Polski są niewątpliwie po ZSRR największe w Europie. Lecz rekompensata ma znaczenie nie tylko materialne, ma ona w równym stopniu znaczenie moralne, jest symbolem *sprawiedliwości*. Niemcy traktowali Polaków jako naród niewolników, znecali się nad społeczeństwem, winni za to ponieść odpowiedzialność i karę. Politykę przeciw Polsce prowadzili oni 1000 lat z góra, nie przebijając w metodach i środkach, Polska cierpiała i traciła — aż wreszcie szala dziejowa przechyliła się znów na korzyść Polski i ziemi te powróciły do macierzy. W ten sposób staje się *zadość sprawiedliwości dziejowej*.

Polska leży na tzw. *pomostach*, t. j. przewężeniach kontynentu europejskiego między śródziemnymi morzami na południu i północy, przez obszar bowiem państwa biegną najkrótsze linie od *Adriatyku do Bałtyku i od Bałtyku do Morza Czarnego*. Pomosty te mają znaczenie komunikacyjne, dlatego od najdawniejszych czasów biegły wzdłuż nich szlaki komunikacyjne. Z Rzymu nad Bałtyk biegł tzw. szlak hursztynowy. Z Bałtyku nad morze Czarne szli Wikingowie. W ciągu dziejów aż po dzień dzisiejszy z oboma szlakami związany był rozwój życia gospodarczego i kulturalnego Europy. Przed ostatnią wojną pomost adriatycki był mało wykorzystywany, z powodu powzięcia go szeregiem granic celnych i politycznych. Natomiast pomost czarnomorski nie był odpowiednio komunikacyjnie zagospodarowany. Pomosty te jednak będą nadal odgrywać rolę handlową i komunikacyjną, łącząc *państwa śródziemnomorskie* i Bliskiego Wschodu z państwami północnej i zachodniej Europy. Ze szlaków tych korzystać będą wszystkie państwa wzdłuż nich położone; przeważnie są to państwa słowiańskie i one winny zająć się ich eksploatacją. Polska panuje dziś nad Bałtykiem w Szczecinie, Gdańsku i Gdyni, jej rola w tej wymianie winna być po-

ważna, ale nie tylko Polska interesuje się szlakami porostowymi, zainteresowane są nimi wszystkie państwa słowiańskie. Dzięki przyznaniu Polsce szerokiego dostępu do Bałtyku komunikacja i handel może pozostać w rękach państw słowiańskich.

Coraz większą rolę w masowych transportach *odgrywają rzeki i kanały śródlądowe*. Dzięki oddaniu Polsce Odry może być ona łatwo związana z Wisłą a tym samym z *Niemnem i Dniestrem*. Przez zbudowanie kanału między Odrą a Dunajem można otrzymać kapitalną drogę wodną łączącą *Bałtyk z Morzem Czarnym*. Zainteresowane są nią również wszystkie państwa słowiańskie: Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, Bułgaria, ZSRR. Budowa tej drogi wodnej oddałaby prymat w komunikacji państwem słowiańskim położonym w tej części Europy. Jest to inwestycja w wielkiej skali, która mogłaby być realizowana przez wszystkie państwa słowiańskie, a zwłaszcza przez Polskę i Czechosłowację. Możliwa ona jest tylko dzięki temu, że Polska opanowała Odrę.

Polska jest współcześnie, dzięki przyłączeniu Dolnego Śląska, jednym z największych *producentów węgla w Europie*. Zawdzięcza to nie tylko bogactwem naturalnym ale i pracy polskiego górnika. W niedługim czasie Polska może dojść do

produkcji 100 milionów ton rocznie. Wtedy będzie mogła obsłużyć potrzeby nie tylko swoje, ale też wszystkich państw słowiańskich, cierpiących na brak węgla. Węgiel ten można rozprowadzić *drogą wodną Odra — kanał czeski — Dunaj*, przechodzącą tuż obok zagłębia górnośląskiego.

Gospodarka polska węglem musi się liczyć z tym, że ok. 20% produkcji węgla będzie wypadło na miał i tego rodzaju gatunki, które nie nadają się do celów eksportowych. Wobec tego ok. 20 mil. ton węgla *pośledniejszego gatunku* będzie musiała przerabiać na *energię elektryczną*; po pewnym czasie może jej mieć nadmiar — *nadwyżki więc będzie mogła eksportować do sąsiednich państw słowiańskich*.

Silna i dobrze zagospodarowana Polska, oparta o Odrę, Bałtyk, Sudety i Karpaty, może być jednym z *pozytywnych składników współpracy państw słowiańskich*; niewątpliwie Polska, rozumiejąc swój geopolityczny sens istnienia, po włączeniu ziem odzyskanych, będzie się starała ściśle współpracować z państwami słowiańskimi, rozszerzając tę współpracę na prawie wszystkie państwa należące do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednak bez granic na Odrze i Nysie, Polska nie może istnieć jako samodzielne i niepodległe państwo.

## Zrębu ustroju

**KAZIMIERZ BISKUPSKI**

# ZAKRES PRACY KRN

(Dokończenie).

Prezydium K. R. N. nie jest natomiast uprawnione do wydawania ustaw. Prezydium zatwierdza jednak w tym czasie dekrety rządowe, które przedstawia się na najbliższym posiedzeniu plenarnym K. R. N. do zatwierdzenia (szczegóły w § 9).

Prezydium K. R. N. będzie sprawowało swe obowiązki jeszcze przez pewien czas po przeprowadzeniu wyborów do przedstawicielstwa narodowego. Zgodnie bowiem z ustawą o radach narodowych z chwilą przeprowadzenia wyborów powszechnych do przedstawicielstwa narodowego na zasadach konstytucji z r. 1921 K. R. N. ulega rozwiązaniu z mocy samego prawa. Natomiast Prezydium K. R. N. sprawować będzie władzę, aż do chwili ukonstytuowania się przedstawicielstwa narodowego. W okresie tym służyć mu będą jego zwykłe uprawnienia.

Jak wyżej wskazano oprócz Prezydium K. R. N. wyłania zwyczajne i nadzwyczajne komisje oraz sprawuje działalność kontrolną przy pomocy Biura Kontroli.

Organem pomocniczym K. R. N. jest Biuro Prezydyjne.

O funkcjonowaniu sejmu konstytucja stanowi, że sposób i porządek obrad sejmowych, rodzaj i ilość komisji oraz prawa i obowiązki marszałka określa regulamin sejmowy. Sama konstytucja ogranicza się w tym zakresie tylko do ustalenia kilku zasad podstawowych. Zasady te są:

1) posiedzenia sejmu są jawne (sejm może jednak uchwalić tajność posiedzenia);

2) nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za zgodne z prawdą sprawozdanie z jawnego posiedzenia sejmu i komisji sejmowej;

3) do prawomocności uchwał potrzebna jest zwykła większość głosów, przy obecności przynajmniej

1/3 liczby posłów, w niektórych wypadkach wymagana jest większość kwalifikowana;

4) posłowie mają prawo zwracać się z interpelacjami do rządu bądź do poszczególnych ministrów. Sejm może odpowiedź rządu uczynić przedmiotem dyskusji i uchwały.

Uzupełnieniem i zmianą tych przepisów są postanowienia ustawy o radach narodowych, zgodnie z którymi:

a) posiedzenie plenarne K. R. N. winny odbywać się przynajmniej raz na kwartał;

b) K. R. N. winna być zwołana na sesję budżetową najpóźniej w styczniu przed rozpoczęciem roku budżetowego.

Podstawowe znaczenie ma przepis konstytucji, że zwoływanie, otwieranie, odraczanie i zamykanie Sejmu należy do Prezydenta R. P. Sejm winien być zwoływany najpóźniej w październiku (w praktyce przedmającej w r. 1926 sejmy obradowały stale); prócz tego Prezydent miał prawo zwołać sejm w każdym czasie, a winien był to uczynić na żądanie 1/3 ogółu posłów.

Obecnie prawo zwoływania nadzwyczajnych posiedzeń K. R. N. przeszło na jej Prezydium, które może zwołać to posiedzenie w każdym czasie, jak to mógł uprzednio uczynić Prezydent Rzplitej, a obowiązane jest to uczynić przynajmniej na wniosek 1/4 posłów.

Uprawnienia zatem zwoływania nadzwyczajnych posiedzeń przeszło na ciało zbiorowe; zwołania zaś sesji nadzwyczajnej może żądać mniejsza ilość posłów niż dawniej.

Wykonywanie mandatu poselskiego.

Ustawa konstytucyjna stanowi, że posłowie są przedstawicielami całego narodu i nie są krepowani

zadnymi instrukcjami wyborców. Zasada ta została w r. 1789 przyjęta przez francuskie zgromadzenie narodowe i stanowi zerwanie ze starą zasadą, że poseł jest pełnomocnikiem wyborców, związany ich instrukcjami

Z chwilą uzyskania mandatu poseł nie może być więc odwołany przez swych wyborców, choćby nawet realizował zasady zgoła odmienne od tych, do wprowadzenia w życie których, zobowiązał się w toku akcji przedwyborczej.

Zerwanie tego związku z wyborcami, mające chronić posła przed zasklepianiem się w obronie partykularnych interesów swego okręgu ze szkodą interesów całości stwarza jednak — jak wskazuje praktyka parlamentarna wielu krajów — niebezpieczeństwo uzależnienia się posła już w toku jego pracy parlamentarnej; od obcych interesom jego wyborców ośrodków dyspozycyjnych gospodarczych i politycznych; w wypadku tego uzależnienia się wyborcy zostają faktycznie pozbawieni swego przedstawicielstwa już do końca kadencji parlamentu. Wskazana praktyka stała się przyczyną żądań, aby wyborcy, w wypadku stwierdzenia, że działalność posła nie odpowiada ich interesom lub, że poseł stracił z nimi wszelki związek, mogli posła odwołać i wybrać na jego miejsce kogo innego.

Ustawa z dnia 23 lipca 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 30 p. 178) stanowi, że organizacje, zrzeszenia i terenowe rady narodowe, które delegują swych przedstawicieli do K. R. N. mogą w okresach międzyposiedzeniami K. R. N. składać Prezydium K. R. N. umotywowane wnioski o odwołanie lub pozbawienie mandatu delegowanych przedstawicieli.

Odwołanie lub pozbawienie mandatu następuje w drodze uchwały Prezydium K. R. N. o czym należy powiadomić organizację wysyłającą celem przedstawienia innego kandydata.

Uchwały Prezydium K. R. N. w sprawie cofnięcia lub pozbawienia mandatu poselskiego winny być przedstawione do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu plenarnym K. R. N.

Zwykłą przyczyną tych odwołań jest zerwanie przez posła związku z terenem, z którego został delegowany do K. R. N. np. wskutek wyjazdu celem osiedlenia się na stałe na Ziemiach Zachodnich.

W sprawie innych uprawnień i ograniczeń poselskich ustawa o radach narodowych stanowi, że:

a) art. 21 i 22 konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. mają odpowiednie zastosowanie do członków KR.N.

b) członkowie Krajowej Rady Narodowej mają prawo do bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacyjnych na terenie całego Państwa.

Powołane przepisy konstytucji stanowią, że:

a) posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności za swoją działalność w sejmie, lub poza sejmem, wchodzącą w zakres wykonania mandatu poselskiego, ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu. Za przemówienia i odezwania się tudzież manifestacje w sejmie posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem. Za naruszenie prawa osoby trzeciej mogą być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, o ile władza sądowa uzyska na to zezwolenie Sejmu.

b) postępowanie karno-sądowe, karno-administracyjne lub dyscyplinarne, wdrożone przeciw posłowi przez uzyskanie mandatu poselskiego, ulegnie na żądanie Sejmu zawieszeniu, aż do wygaśnięcia mandatu.

Bieg przedawnienia przeciw posłowi w postępowaniu karnym ulega przerwie na czas trwania mandatu poselskiego;

c) przez cały czas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karno-sądowej, karno-administracyjnej i dyscyplinarnej ani pozbawieni wolności bez zezwolenia Sejmu. W wypadku schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, względnie dla unieszkodliwienia skutków przestępstwa, władza sądowa ma obowiązek bezzwłocznego zawiadomienia o tym Marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenia Sejmu na areszt i dalsze postępowanie karne. Na żądanie Marszałka przytrzymany musi być niezwłocznie uwolniony;

d) poseł nie może na swoje ani na obce imię kupować lub uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych ani otrzymywać od Rządu koncesji lub innych korzyści osobistych;

e) poseł nie może również otrzymywać od Rządu żadnych odznaczeń z wyjątkiem wojskowych.

Konstytucja stanowi ponadto, że poseł obejmujący płatną służbę państwową traci mandat.

Stosowanie tego przepisu przy dzisiejszym braku pracowników zmusiłoby do wycofania z administracji państwowej szeregu czynnych w niej posłów.

Z tego względu ustawa o radach narodowych uregulowała tę kwestię odmiennie, stosując to ograniczenie jedynie do członków Prezydium K. R. N. i stanowiąc, że członkowie Prezydium K. R. N. nie mogą jednocześnie zajmować stanowisk w administracji państwowej i samorządowej.

Poseł natomiast nie traci mandatu w razie objęcia płatnej służby państwowej.

## Zagadnienia gospodarcze

Dr TADEUSZ GOŁĘBIEWSKI

# Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą

(na marginesie głosowania ludowego)

## II.

Wprawdzie są to przewidywania na przyszłość, ale nie sądzimy, by bez tego rodzaju przewidywań można było cokolwiek dzisiaj planować. Nie rozróżniamy bowiem krótko i długofalowego planowania, zajmujemy tylko realnie jednoplanowanie, planowanie jutra, uwzględniając jednocześnie program

prac na najbliższą jak i na dalszą nieco przyszłość.

To są zasady, o których już w 1934 r. H. Noyelle w swej „Utopie libérale chimère socialiste, économie dirigée“ wyraźnie mówi, precyzując w tym zakresie jasno swoje stanowisko. Nie wydaje się nam zatem słuszne rozszczipianie planowości na różne fazy.



Tego rodzaju dwufazowość nie może dać realnych w wyniku rezultatów, albowiem planowanie długofalowe i krótkofalowe, jeżeli w ogóle takie ma istnieć, nie mogą być z sobą niczym scharmonizowane nie dając gwarancji spełnienia nałożonych nań zadań. Słuszna wydaje się hierarchia celów w planowaniu, ale mało realne jest tworzenie dwu faz. Zresztą zagadnienie gospodarki planowej należy dzisiaj do tego rodzaju zagadnień, które słusznie wzbudzają duże zainteresowanie w większości społeczeństw świata cywilizowanego. I słusznie zresztą, gdyż trudno sobie wyobrazić, by po tak dużym kataklizmie historycznym, jakim niewątpliwie była ostatnia wojna i związana z nią niespotykana w dziejach dewastacja Europy i nie tylko Europy, by po tylu zniszczeniach, można było dzisiaj gospodarować bez szczegółowo opracowanego planu. Chodzi o to, by planowość ta w naszej rzeczywistości nie była ujęta w zbyt skrajne ramy i by, traktowana zbyt rygorystycznie, nie poczyniła większych szkód niż pożytków. Zwłaszcza chodzi tu o planowanie w rolnictwie, którego każdy rozsądny fachowiec raczej się boi. Cóż bowiem można przewidzieć w zakresie opadów i temperatury roku przyszłego. Wprawdzie są i tutaj pewne hipotezy, ale to by napewno coś projektować w rolnictwie nie wydaje się nam zbyt właściwe.

Jeżeli mielibyśmy w ogóle mówić o planowości w rolnictwie, to raczej tylko w formie pozytywnych, opartych na słusznej kalkulacji, założeniach. Dla przykładu, że planowanie w rolnictwie nie zawsze daje dobre rezultaty, podamy chociażby błędne założenia, błędne planowania z okresu kampanii cukrowej 1945/46. Obliczywszy niezbyt dokładnie ilość buraków oraz nie wiedząc nic o wydajności skrobiowej dwurocznego buraka, zaplanowano z góry 200.000 cukru, jaki miał wyjść z cukrowni w wyniku przeróbki obliczonych buraków. I rzeczywiście początkowo zdawało się, że plan wypadnie dobrze. Tymczasem nie wzięto pod uwagę, że cukrowa wydajność buraka zebranego jesienią 1945 r. jest w porównaniu z poprzednimi latami wskutek bezsłonecznego prawie lata dość niska. Miało się to sprawdzić już w styczniu 1946 r. kiedy się okazało, że możemy osiągnąć zaledwie 170.000 ton cukru, co również przy zakończeniu kampanii nie zostało w całości osiągnięte. Jak widzimy zatem, to zbyt śmiałe planowanie źle w pierwszym rzędzie wpłynęło na rynek, który natychmiast pod wpływem zawiedzionych nadziei drgnął i wywołał niepotrzebną panikę wśród konsumentów i odpowiednią do tego, rzecz oczywista, wyższkę cen cukru.

Bez planowania na wyrost, unikłoby się tego rodzaju zamieszania rynkowych, które jak wiadomo nigdy zbyt dodatnio nie wpływają na gospodarczą atmosferę kraju.

Wiemy o tym, że Polska przedwrześniowa produkowała przeciętnie 500.000 ton cukru, z czego zaledwie 10% szło na eksport. A zatem 450.000 ton spożywano wewnątrz kraju. Jeżeli teraz weźmiemy pod uwagę, że ludności posiadamy obecnie o 1/3 mniej niż w 1939 r. — potrzebnego cukru do zaspokajania rynku wewnętrznego winno być około 300.000 ton. Planowanie zatem 200.000 ton już było o 1/3 poniżej potrzeb krajowych. Wobec tego niedoboru właściwie obojętnym było ile wyprodukujemy w kampanii 1945/46, 200.000 czy 150.000 ton. Na wewnętrzny rynek właściwie nie miałyby to żadnego większego wpływu. Ale jeżeli z zaplanowanych ilość

ji odpada kilkadziesiąt tysięcy ton, to aczkolwiek na konsumpcję zasadniczego wpływu nie posiada, jest niewłaściwie przez konsumentów interpretowane i, jak już mówiliśmy, wywołuje niepotrzebny chaos.

W kilku tych słowach scharakteryzowaliśmy szkodliwość zbyt rygorystycznie pojętego planu na jednym z wąskich odcinków rolnictwa, mianowicie na odcinku produkcji buraka i jego przerobu. Wykazaliśmy przy tym szkodliwość tego rodzaju planu przez ujemne oddziaływanie na psychikę konsumenta.

Należy zatem w zakresie rolnictwa bezwzględnie planować, ale duża ostrożność na tym odcinku jest bardzo mile widziana. Zresztą o planizmie w rolnictwie napiszemy następnym razem, tutaj zaś, mówiąc o widokach produkcji rolnej i hodowlanej w nowym ustroju rolnym, chcielibyśmy tylko układając hierarchię prac w rolnictwie zwrócić uwagę czytającego i na powszechny dzisiaj planizm.

Mówiąc o wzroście produkcji rolniczej w obecnej strukturze rolnej, poruszyliśmy jako podstawowe elementy: komasację, meliorację, rozwój spółdzielczości oraz nakład kapitału i pracy. Nie od rzeczy jednak będzie wspomnieć i o jednej przeszkodzie, stojącej na drodze do racjonalnego rozwoju rolnictwa w Polsce, — o serwitutach. Wprawdzie już na ten temat pisałem, sygnalizowałem szkodliwość tego rewanżu z dawnych lat. Pisząc o strukturze rolnej na Podhalu wyraźnie i szczegółowo wskazywałem na błędy jakie na tych terenach tkwią jeszcze w rolnictwie. Biłem na alarm, ale skutku niestety nie odniosłem żadnego. Dlatego też tutaj uważam za swój obowiązek podkreślenie tego zagadnienia i zwrócenie nań jeszcze raz uwagi.

Sprawa serwitutów to nie tylko już sprawa rolnictwa, ale jest to także zagadnienie gospodarki lasów. Nie ulegającą najmniejszej wątpliwości rzeczą jest, że niezwykle dodatnio na wzrost wytwórczości rolniczej, a w pierwszym rzędzie leśnej wpłynęłaby dokonana poza komasacją jeszcze jedna praca, a mianowicie — likwidacja serwitutów. Jeżeli bowiem nawet serwituty miałyby być zniesione kosztem dosyć znacznych przestrzeni leśnych, które zostałyby wylesione i obrócone na inny rodzaj użytków, chociaż taka okoliczność w związku z odzyskaniem Ziemi Nadodrzańskich nie zachodzi, to jednak przyrost masy drzewnej na zwolnionych przestrzeniach byłby i tak znacznie większy i często z dużą nadwyżką powetowałyby zmniejszenie się samej przestrzeni leśnej. Grunty zaś poleśne oddane w tym wypadku jako ekwiwalent za zniesione służebności służyłyby zazwyczaj po odpowiednim zmeliorowaniu dla pełnorołnienia wsi, które jednocześnie lub natychmiast po zniesieniu serwitutów i różnych służebności byłyby komasowane, a przez to samo pośrednio służyłyby do zwiększania produkcji rolnej.

Teraz pozostaje do omówienia trzeci rodzaj pracy w celu podniesienia produkcji rolniczej, to jest racjonalna przebudowa ustroju rolnego na Ziemiach Odzyskanych.

Na innym miejscu usiłowałem już wykazać, że wbrew rozpowszechnionemu wśród pewnych sfer mniemaniu, parcelacja większej własności ziemskiej w Polsce demokratycznej odbywa się przeważnie nie tyle na skutek czystej formuły dekretu o reformie rolnej z dnia 6 września 1944 r., ile sam dekret i zasady w nim zawarte są tylko wykładnikiem potrzeby chwili i żądań społeczeństwa polskiego.

Źródłem obecnie przeprowadzonej przebudowy ustroju rolnego jest nie co innego, jak tylko zmienione warunki gospodarcze i geopolityczne. Warunki zmienione po przeszłej wojnie sprawiły, że wielki ziemianin musiał zniknąć z powierzchni życia gospodarczego. Przeciwno niemu bowiem sprzysięgły się dla dobra społecznego trzy siły: polityczna, społeczna i gospodarcza.

Jeśli idzie o pierwszy wypadek trudno zaiste byłoby sobie wyobrazić w dobie obecnej istnienie kapitalisty — ziemianina. Ludzkość zbyt dużo wycierpiała z powodu rywalizacji świata kapitalistycznego z różnymi ośrodkami społecznymi. Wyzysk i nierówność rozkładanego dochodu musiały długo wzbudzać słuszne niezadowolenia wśród szerokich mas pracujących. Ludzkość nie po to krwawiła przez

długie lata, by po skończonej wojnie wrócić do norm i cierpieć głód wskutek bezrobocia. Sytuacja od dawna aktualna dojrzała tylko obecnie do całkowitego zrealizowania słusznych postulatów uciśnionych warstw. Z tego też względu nie tylko Polska poszła po tej wojnie po linię likwidowania świata kapitalistycznego. Zrobiły to również inne państwa europejskie, zrobiła to nawet częściowo już Anglia, unaradawiając bank angielski. I trudno dzisiaj na ten temat rozwozić się dłużej i zastanawiać. Świat przeszedł po wytkniętej przez dzieje linii i żadna siła go z tej drogi nie jest w stanie zawrócić.

Jeśli chodzi o motywy gospodarcze, to tym się one jaśniejsze wydają. Nawet przeprowadzania dowodów w tym względzie nie uważamy za konieczne.

(c. d. n.)

## O usprawnieniu działalności rad

ANTONINA SPANDOWSKA

### **Komisje osiedleńcze przy radach narodowych na Ziemiach Odzyskanych**

Akcja osadnicza na Ziemiach Odzyskanych rozpoczęta została już w kwietniu ub. roku a więc jeszcze w czasie wojny. Tuż za odsuwającym się frontem przybywali pierwsi osadnicy i obejmowali ziemię w posiadanie polskie. Odbywało się to z początku w sposób chaotyczny, gdyż jedynym motorem działania była naprawdę spontaniczna wola ludności. Z biegiem czasu jednak akcja osadnicza coraz bardziej zyskuje na planowości i przybiera coraz ściślejsze formy organizacyjne.

Ostatnio na mocy uchwały Prezydium Krajowej Rady Narodowej zostały powołane komisje osiedleńcze przy radach narodowych na Ziemiach Odzyskanych. Komisje te tworzy się na każdym szczeblu, a więc przy radach gminnych, miejskich, obwodowych (powiatowych) i okręgowych (wojewódzkich).

W skład gminnej lub miejskiej komisji osiedleńczej wchodzi od 3 — 7 członków miejscowej rady narodowej, którzy wybierają spośród siebie prezydium i powołują do komisji po jednym z członków stronnictw politycznych i organizacji społecznych, mających swe komórki w danej miejscowości, oraz przedstawiciela zarządu gminy, Samopomocy Chłopskiej i Polskiego Związku Zachodniego.

Komisje obwodowe i okręgowe mają skład analogiczny, rozszerzony przez przedstawiciela wojska, referenta osiedleńczego względnie naczelnika tegoż wydziału w Okręgu i przedstawiciela urzędu ziemskiego.

Członkowie komisji spoza składu rady narodowej mają tylko głos doradczy. Każda komisja w razie potrzeby powołuje w charakterze doradców osoby uchodzące w danym terenie za wybitniejszych fachowców, jeżeli dotąd komisja w swym składzie takich fachowców nie posiada.

Rola komisji osiedleńczych polega na opiece nad osadnikiem od chwili jego przybycia na Ziemię Odzyskaną. W szczególności zaś zadania komisji są następujące.

Komisja gminna i miejska organizuje pomoc społeczeństwa dla Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w zakresie transportu miejscowego, pomieszczeń przejściowych i wyżywienia dla przybyłych osadników i inwentarza. Przydział warsztatów pracy i mieszkań dla osadników należy do odnośnych władz osiedleńczych, jednak komisja dopilnowuje, aby osadnicy byli rozmieszczeni stosownie do swych kwalifikacji zawodowych oraz występuje z wnioskiem i opinią w sprawie przydziałów warsztatów pracy, podziału inwentarza żywego i martwego, zbóż siewnych, nasion, kredytów pieniężnych i materiałowych. Poza tym komisja utrzymuje żywy kontakt z gminą osiedlającą na ziemiach dawnych; przeprowadza wśród osadników akcję uświadamiającą o nowych warunkach, w jakich się znajdują; bierze udział w pracach organów weryfikacyjnych i w organizowaniu ochrony i opieki nad nieobsadzonymi mieszkaniami, gospodarstwami i warsztatami pracy, wreszcie przygotowuje wnioski i projekty uchwał na radę narodową w sprawach osiedleńczych.

Komisje obwodowe i okręgowe mają zadania analogiczne w stosunku do swojego terenu, z tym, że komisje na wyższych szczeblach zajmują się również akcją propagandową.

Każda komisja nadzoruje działalność komisji niższego stopnia na swoim terenie. W razie wykrycia nadużyć lub przekroczeń w działalności jakichkolwiek organów przesiedleńczych, komisja osiedleńcza zawiadamia o tym niezwłocznie Komisję Kontroli Społecznej celem zbadania sprawy.

Posiedzenia komisji mają się odbywać jak najczęściej, to bowiem wykaże ich aktywność. Przepis odnośny głosi, że posiedzenia komisji gminnych winny odbywać się najrzadziej co 2 tygodnie, zaś wyższych — co miesiąc.

Fakt powołania komisji osiedleńczych przy radach narodowych jest nowym dowodem doniosłej roli, jaką w obecnym ustroju spełnia czynnik społeczny oraz zaufania, jakie w jego współpracy pokładają władze.

Z życia rad**Z działalności Warszawskiej Powiatowej Rady Narodowej****Zjazd przewodniczących komisji kontroli.**

W dniu 7 b. m. w sali K. K. O. pow. warszawskiego przy ul. Zgoda odbył się zjazd przewodniczących komisji kontroli gminnych rad narodowych powiatu warszawskiego.

Zagaił obrady Przewod. Warszawskiej Powiatowej Rady Narodowej dr. Borowiec. W imieniu Wojewódzkiej Rady Narodowej przemawiali: vice-przewodniczący Rady poseł Wysocki, oraz mgr. Kiwerski — przewodniczący wojewódzkiej komisji kontroli.

Referat o pracach gminnych komisji kontroli wygłosił ob. Drożdż, kierownik ekspozytury warszawskiej Biura Kontroli K. R. N. Referent zapoznał zebranych z projektem instrukcji dla gminnych komisji kontroli, po czym wywiązała się dyskusja. Następnie przewodniczący gminnych komisji kolejno składali sprawozdania ze swej działalności.

**Komitety Pożyczki Odbudowy.**

Na terenie powiatu warszawskiego powstało 30 miejskich i gminnych komitetów Pożyczki Odbudowy, które rozpoczęły działalność.

**O siedzibę Starostwa powiatu warszawskiego.**

Wśród mieszkańców pow. warszawskiego, a zwłaszcza tych, którzy często mają do załatwienia sprawy w Starostwie, słyszy się narzekania, że Starostwo i Wydział Powiatowy nie mieszczą się w Warszawie, jako punkcie centralnym powiatu.

Starostwo Powiatowe Warszawskie, po wyzwoleniu od okupanta prawobrzeżnej części powiatu, zainstalowało się w Otwocku, następnie w Michalinie, a przed kilku miesiącami przeniosło się do Anina.

Zarówno pierwsza, jak i następne siedziby, są szczególnie niewygodne dla interesantów z lewobrzeżnej części powiatu, którzy, chcąc udać się do Starostwa, muszą przebyć długą, uciążliwą i kosztowną drogę.

Warszawski Powiatowy Związek Samopomocy posiada z przed wojny własny dom w Warszawie, przy ul. 6-go Sierpnia. To też wkrótce po oswojeniu Warszawy, podjęto zabiegi o odzyskanie go.

Niestety, zabiegi te do dnia dzisiejszego nie dały pożądanego rezultatu, a gmach zajęła Komenda M. O. m. Warszawy.

Dla Starostwa i mieszkańców powiatu warszawskiego jest to wielka krzywda. Powiat warszawski nie ma takiej miejscowości, w której zbierałyby się linie komunikacyjne, tak jak w Warszawie, skutkiem czego, jeśli Starostwo nie będzie się mieścić w Warszawie każda inna miejscowość, w której by się zainstalowało, dla większości mieszkańców, oraz zarządów miast i gmin powiatu warszawskiego będzie niewygodna, następując duże trudności komunikacyjne.

Ileż to czasu tracą ludzie i jakie ponoszą koszty w związku z podróżą do odległej siedziby Starostwa.

Brak siedziby w Warszawie zmusił Starostwo do uruchomienia ekspozytury na lewym brzegu we Włochach, co pociąga za sobą koszty, a jest tylko półśrodkiem, ekspozytura nie może bowiem załatwiać wszystkich spraw.

Z tej sytuacji należy znaleźć jakieś wyjście. Komenda M. O. m. Warszawy musi mieć swoją siedzibę, ale czy koniecznie musi to być dom Warszawskiego Powiatowego Związku Samorządowego? Czy nie byłoby słuszniejsze przeznaczanie dla Komendy M. O. innego gmachu, a oddanie domu jego właścicielowi?

**Ubiegły tydzień przyniósł...****W kraju:**

Publiczna subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju otwarta została w dniu 14 b. m. i trwała do dnia 31 b. m. Pierwsza deklaracja subskrypcyjna podpisana została przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Ob. Bieruta na posiedzeniu inauguracyjnym Naczelnego Komitetu P. P. O. K., deklarację opatrzoną drugim numerem kolejnym podpisał na tymże posiedzeniu Prezes Rady Ministrów Ob. Osóbka-Morawski.

Po krótkich rokowaniach z Francją zawarliśmy układ w sprawie dostaw węgla polskiego. Układ ten jest pierwszym krokiem do podpisania na szerokich podstawach opartej umowy, która obejmie całokształt wymiany towarowej między obu krajami. Prasa francuska ocenia układ jako „nowy wysiłek rządu polskiego dla Francji“.

Premier Osóbka-Morawski przyjął delegację młodzieży akademickiej wszystkich wyższych uczelni w Warszawie. Przedstawiciel młodzieży akademickiej wręczając Ob. Premierowej czek na sumę 122 tys. zł. jako udział w subskrypcji Pożyczki Odbudowy, oświadczył, iż olbrzymia większość młodzieży pragnie się uczyć i pracować dla dobra kraju, młodzież ta zawsze stanie na wezwanie Rządu Jedności Narodowej.

Decyzją mocarstw sprawujących kontrolę nad Niemcami uznano słuszność roszczeń Rządu Polskiego uznania dawnych statków gdańskich za własność polską. Do dyspozycji Polskiej Misji Morskiej w Londynie przekazano już dwa statki „Weichsel“ i „Viborg II“, które przed wojną pływały pod banderą gdańską.

**Za granicą:**

Rząd belgijski wniósł do podkomisji dla spraw hiszpańskich Rady Bezpieczeństwa skargę celem poparcia wniosku polskiego. Jak wiadomo rząd gen. Franco udzielił schronienia znanemu hitlerowcowi belgijskiemu, Degrelowi, byłemu przywódcy reksistów, którego teraz wzbrania się wydać w ręce władz belgijskich. Według wypowiedzi oficerów amerykańskiego wywiadu na terenie Hiszpanii znalazło gośćcinę co najmniej 9.000 agentów hitlerowskich, którzy korzystają w pełni z opieki gen. Franco.

Słynny dziennikarz amerykański Walter Lippman w reportażach swych z Niemiec donosi, iż w brytyjskiej strefie okupacyjnej, oddzielonej „jedwabną kurtyną“ od innych stref, znajdują się niezdemobilizowane jeszcze wojskowe oddziały niemieckie. Wiadomość ta znalazła potwierdzenie w doniesieniach innych dziennikarzy zagranicznych.

Właściciele kopalń w Stanach Zjednoczonych wyrazili zgodę na wypłacenie górnikom 3 milionów dolarów za ubiegłe urlopy. Umożliwiło to dalsze pertraktacje celem zlikwidowania przeszło sześć tygodni trawającego strajku, który wywarł nad wyraz ujemne skutki w gospodarstwie narodowym.

W Rzymie odbyła się w tych dniach olbrzymia demonstracja, w której wzięło udział przeszło 200 tys. osób. W demonstracji zorganizowanej pod hasłami wolności, demokracji i republiki uczestniczyli członkowie partii komunistycznej, socjalistycznej i chrześcijańsko-demokratycznej.

## Co przynosi Dziennik Ustaw

Nr. 1 „Dziennika Ustaw” z dn. 17. I 1946 r. zawiera dekret poz. 1 z dnia 18. XII. 1945 r. o zmianie przepisów o kosztach sądowych.

Nr. 2 „Dziennika Ustaw” z dn. 29. I 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 9 z dnia 25. XI 1945 r. o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym; poz. 10 z dnia 18. XII. 1945 r. o zmianie niektórych przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. III 1928 r. o prawie bankowym; poz. 11 — z dnia 21. XII 1945 r. o uprawnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. poz. 12 — z dnia 22. XII 1945 r. o ochronie hodowli zwierząt gospodarskich; poz. 15 — z dnia 8. I. 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania Ministerstwa Żegluga i Handlu Zagranicznego; poz. 14 — z dnia 8. I. 1946 r. o podatku dochodowym; poz. 15 — z dnia 8. I. 1946 r. o zmianie prawa górniczego; poz. 16 — z dnia 8. I. 1946 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Państwowe Zakłady i Warsztaty Samochodowe”.

Nr. 3 „Dziennika Ustaw” z dnia 5. II. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 23 — z dnia 21. XII. 1945 r. o podatku obrotowym; poz. 24 — z dnia 8. I. 1946 r. o rejestracji i obowiązku pracy; poz. 25 — z dnia 16. I. 1946 r. o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Nr. 4 „Dziennika Ustaw” z dnia 13. II. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 27 — z dnia 21. XII. 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu, poz. 28 — z dnia 8. I. 1946 r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy z dnia 28. III. 1935 r. o ubezpieczeniu społecznym; poz. 29 — z dnia 8. I. 1946 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych; poz. 30 — z dnia 8. I. 1946 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawodawstwa pracy na cały obszar Państwa Polskiego; poz. 31 — z dnia 16. I. 1946 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Państwowa Komunikacja Samochodowa”; poz. 32 — z dnia 22. I. 1946 r. o zawieszeniu biegu przedawnienia i przedłużeniu terminów prawa wekslowego i czekowego; poz. 33 — z dnia 22. I. 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do objmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów.

Nr. 5 „Dziennika Ustaw” z dnia 18. II. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 44 — z dnia 8. I. 1946 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku; poz. 45 — z dnia 22. I. 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym; poz. 46 — z dnia 22. I. 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześnieją i faszyzacje życia państwowego.

Nr. 6 „Dziennika Ustaw” z dnia 4. III. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 52 — z dnia 22. I. 1946 r. Prawo rodzinne; poz. 53 — z dnia 22. I. 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rodzinne poz. 54 — z dnia 24. I. 1946 r. o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszów oraz o powierzeniu pełnienia obowiązków notariuszów sędziom i prokuratorom w okresie przejściowym; poz. 55 — z dnia 5. II. 1946 r. o utworzeniu Państwowego Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego.

Nr. 7 „Dziennika Ustaw” z dnia 15. III. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 58 — z dnia 8. I. 1946 r. o organizacji administracji i gospodarki motoryzacyjnej w Rzeczypospolitej Polskiej; poz. 59 — z dnia 14. II. 1946 r. o uposażeniu wojskowych.

Nr. 8 „Dziennika Ustaw” z dnia 22. III. 1946 r. zawiera dekret poz. 64 — z dnia 22. II. 1946 r. Prawo o sądach obywatelskich.

Nr. 9 „Dziennika Ustaw” z dnia 29. III. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 65 — z dnia 22. II. 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego; poz. 66 — z dnia 22. II. 1946 r. o utworzeniu i zakresie działania Instytutu Gospodarstwa Narodowego; poz. 67 — z dnia 22. II. 1946 r. o zmianie ustawy z dnia 15. III. 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni.

Nr. 10 „Dziennika Ustaw” z dnia 30. III. 1946 r. zawiera dekret poz. 71 — z dnia 1. III. 1946 r. o Straży Obywatelskiej na obszarze Ziemi Odzyskanych.

Nr. 11 „Dziennika Ustaw” z dnia 31. III. 1946 r. zawiera dekret poz. 73 — z dnia 22. II. 1946 r. o zmianie ustawy z dnia 6. V. 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów.

Nr. 12 „Dziennika Ustaw” z dnia 17. IV. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 76 — z dnia 1. II. 1946 r. o zmianie prawa o sądach ubezpieczeń społecznych; poz. 77 — z dnia 20. III. 1946 r. o Banku Komunalnym; poz. 78 — z dnia 22. III. 1946 r. o Państwowym Instytucie Książki.

Nr. 13 „Dziennika Ustaw” z dnia 19. IV. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 87 — z dnia 8. III. 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich; poz. 88 — z dnia 20. III. 1946 r. o zmianie właściwości władz w zakresie zaopatrzeń oraz o unormowaniu charakteru stosunku służbowego pracowników Państwowego Zakładu Emerytalnego; poz. 89 — z dnia 20. III. 1946 r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy o likwidacji Kasy Emerytalnej dla robotników kolei państwowych w b. dzielnicy pruskiej; poz. 90 — z dnia 20. III. 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 4. VIII. 1945 r. o tymczasowym uregulowaniu uposażeń funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa; poz. 91 — z dnia 20. III. 1946 r. o przeniesieniu siedziby Politechniki Śląskiej; poz. 92 — z dnia 22. III. 1946 r. o utworzeniu wydziałów elektromechanicznego i geologiczno-mierniczego w Akademii Górniczej w Krakowie.

Nr. 14 „Dziennika Ustaw” z dnia 4. V. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 99 — z dnia 1. III. 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej; poz. 100 — z dnia 20. III. 1946 r. o zmianie ustawy z dnia 1. VII. 1926 r. o opłatach stempowych; poz. 101 — z dnia 5. IV. 1946 r. o dodatku przejściowym do zaopatrzeń byłych skazańców politycznych; poz. 102 — z dnia 5. IV. 1946 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Drogi Wodne”.

Nr. 15 „Dziennika Ustaw” z dnia 10. V. 1946 r. zawiera następujące dekrety: poz. 107 — z dnia 5. IV. 1946 r. o poborze rekruta; poz. 108 — z dnia 9. IV. 1946 r. o zmianie prawa o wykroczeniach.

Nr. 16 „Dziennika Ustaw” z dnia 21. V. 1946 r. zawiera dekret poz. 109 — z dnia 2. IV. 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju.

## KOMUNIKAT

### Biura Prezydialnego KRN

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że „sprawozdania Stenograficzne” z sesji IX (grudniowej) są do nabycia w Wydziale Prac Parlamentarnych KRN Warszawa, Wiejska 4. Na prowincję wysyła się tylko po *otrzymaniu przekazanej przez pocztę gotówki*. Adresować: Wydział Rachuby Biura Prezydialnego KRN Warszawa, Wiejska 6. Cena egzemplarza (606 stron w sztywnej okładce) wynosi zł. 300.

### Sprostowanie

W numerze 20-ym „Rady Narodowej” podano omyłkowo na str. 3 nazwisko autora i tytuł artykułu. Zamiast: Zygmunt Nowakowski — „O ustrój administracji lokalnej” — powinno być: *Kazimierz Biskupski — Zakres pracy K. R. N.*

Adres Redakcji: Warszawa, Wiejska 6 telefon 85558

Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.

Prenumerata wynosi 60 zł kwartalnie (t. j. po 5 zł za numer + porto).

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa-Praga, ulica Środkowa 7, telefon 264.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

B-07897 Druk. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Marszałkowska 3/5